



## GAZETKA PARAFIALNA

*Parafia Rzymskokatolicka  
Narodzenia N.M.P. w Kałkowie*

### *Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata 23 listopada 2025 r.*

#### **Refleksja**

W momencie odchodzenia bliskich wielu ludzi pyta Boga: „dlaczego?”. I w ten sposób zamyka się ze swoim bólem i stratą w przeszłości. A „dobry łotr” wisząc na krzyżu zdaje się mówić do nas: pomyśl o swojej przyszłości. Nie pytaj: „dlaczego?”, ale zapytaj: „po co?”. W ten sposób spojrzysz w zobaczysz inna perspektywę, pełną nadziei. I zapytasz jak ewangeliczny młodzieniec: „Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?” (Mk 10,17). Dobrze znamy też napis, który Piłat kazał umieścić nad głową Jezusa z Nazaretu w języku greckim, łacińskim i hebrajskim: „To jest Król żydowski” (Łk 23,38). Co to właściwie znaczy? Gdzie jest Jego królestwo? W czasie Mszy Świętej wyznajemy: „Bo Twoje jest królestwo i potęga, i chwała na wieki”. Chodzi więc o wieczne i powszechne królestwo, zapoczątkowane przez przyjście Jezusa na ziemię. Przypomina nam prefacją na dzisiejszą uroczystość, precyzując, że chodzi o „królestwo prawdy i życia, królestwo świętości i łaski, królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju”. Jakie postawy widzimy pod krzyżem? Najbardziej widoczna i dotycząca największej ilości osób jest obojętność, bierność: „lud stał i patrzył”. Podobno to właśnie obojętność (a nie nienawiść) jest przeciwieństwem miłości. Obojętność jest egoistycznym wirusem naszych czasów, który ogarnia coraz większe obszary świata, zabija ludzką wrażliwość na drugiego człowieka, staje się wyrzutem wielu ludzkich sumień. Warto spojrzeć na swoją codzienność i dostrzec, jak wolimy nie widzieć, nie wczuwać się, nie pomagać, nie rozwijać się. Bo i po co się zbyt wiele wysilać? W tym kontekście Wiedeńskie Obserwatorium Nietolerancji i Dyskryminacji Chrześcijan w Europie (OIDAC) w raporcie za rok 2021 zauważa niepokojący trend. Przywołując ponad 500 przypadków przestępstw z nienawiści wobec chrześcijan i instytucji chrześcijańskich w 19 państwach europejskich badacze Obserwatorium wskazują, iż „społeczeństwo wydaje się być obojętne

na uwłaczające wypowiedzi i nieprawdziwe przedstawienia chrześcijan, zwłaszcza w porównaniu z innymi grupami religijnymi lub grupami tożsamościowymi”. Inna widoczna postawa to szyderstwo. Dotyczy przewrotnych członków Sanhedrynu, jak i działających na rzecz rzymskiego okupanta żołnierzy. Szyderstwa także i dziś „próbują oszpecić naszą wiarę i sprawić, byśmy uchodzili za osoby śmieszne” (GeE 94). I wreszcie trzecia postawa, którą reprezentuje jeden ze złoczyńców, urągający Jezusowi. On sam nie jest w stanie zrewidować swoje życia, swoje postępowanie. Wygląda, jakby w obliczu śmierci próbował zagłuszyć wyrzuty sumienia, poczuć się lepiej i szukać własnego usprawiedliwienia. I jednocześnie próbował przerzucić winę na Jezusa, który pomimo boskiej mocy, okazał się w jego oczach bezradny. Od chrztu mamy udział w królewskiej misji Jezusa, która jest związana z Jego wcieleniem. A polega na dawaniu świadectwa prawdzie oraz kierowaniu się w życiu miłością bliźniego. Stąd płynie również zobowiązanie do troski o osobistą, wewnętrzną wolność, ale również uwalnianie swoich środowisk i świata od grzechu i zła. Tak więc szczególnie małżonkowie i rodzice mają szczególnie dbać o wolność od grzechu i zła w swoich rodzinach. Realizacja misji królewskiej dokonuje się również przez wzajemne wspieranie się w sytuacjach kryzysowych, pomaganie sobie w domowych obowiązkach, akceptowanie drugich takimi, jacy są oraz umiejętność przebaczenia.

Bądźmy posłuszni Bogu, żyjmy miłością na co dzień, aby Jego królestwo mogło rozwijać się w naszych sercach i w naszych rodzinach.

*ks. Leszek Smoliński*

### **Złota myśl tygodnia**

W każdej ludzkiej twarzy, nawet gdy jest naznaczona trudem czy cierpieniem, odbija się dobroć Stwórcy, światło, którego żadna ciemność nie jest w stanie zgasić.

*Leon XIV*

### **Patron tygodnia – 23 listopada**

*Św. Klemens I, papież i męczennik*

Klemens I był trzecim następcą św. Piotra (po Linusie i Klecie), a więc czwartym papieżem. Kierował Kościołem w latach 88-97. Mamy niewiele wiadomości o jego życiu; pochodzą one ponadto z wielu tradycji chrześcijańskich. Był synem Faustyna, niewolnikiem pochodzenia żydowskiego. Miał go wyzwolić patrycjusz rzymski, Klemens. Przyszły papież z wdzięczności przybrał sobie jego imię. Według Tertuliana miał być ochrzczony i otrzymać święcenia kapłańskie z rąk Piotra Apostoła - prawdopodobnie znał także św. Pawła. Tradycja

przypisuje mu autorstwo listu do chrześcijan w Koryncie, gdzie Kościół był rozdarty wewnętrzną niezgodą. Tamtejsi wierni odmówili swoim pasterzom posłuszeństwa; ci więc odwołali się do papieża. Dokument ten jest zatem świadectwem znaczenia biskupa rzymskiego w I wieku, który był pierwszym wśród biskupów i prezbiterów. List wyróżnia się pięknym stylem i jest bezcennym dokumentem jako jeden z najstarszych pomników literatury chrześcijańskiej, poapostolskiej. Paweł w Liście do Filipian (Flp 4, 3) wspomina o Klemensie - nie wiadomo jednak, czy mowa o tym samym człowieku.

Tradycja chrześcijańska podaje, że Klemens poniósł męczeńską śmierć w 97 lub 101 r. Prawdopodobnie został wygnany z Rzymu do Chersonezu Taurydzkiego (dzisiejszy Krym), gdzie w kopalniach wśród ok. 2000 chrześcijan-skazańców głosił naukę Chrystusową, za co został skazany przez cesarza na śmierć i wrzucony do Morza Czarnego z kotwicą u szyi. W 868 r. św. Cyryl w czasie pobytu w tamtych stronach miał odnaleźć relikwie św. Klemensa I i przywieźć je do Rzymu, gdzie zostały przyjęte z najwyższymi honorami przez papieża Hadriana II i złożone w bazylice S. Clemente. Imię św. Klemensa wymieniane jest w Kanonie Rzymskim. Klemens jest patronem narodów słowiańskich, a także dzieci, górników, kamieniarzy, kapeluszników i marynarzy.

## **Opowiadanie**

### *Pies w lustrze*

Włócząc się tu i tam wielkie psisko znalazło się w pokoju, którego ściany pokryte były ogromnymi lustrami.

Wydawało mu się, że jest otoczony psami. Wściekał się, zaczął szczyrzyć zęby i warczeć. Wszystkie psy na lustrzanych ścianach naturalnie zrobiły podobnie, pokazując swe groźne kły. Pies jak szalony zaczął kręcić się dookoła siebie, aby obronić się przed atakującymi, a potem, wściekle szczekając, rzucił się na jednego z domniemanych napastników.

W końcu upadł na podłogę wycieńczony, krwawiąc w wyniku silnego zderzenia z lustrem. Gdyby choć raz pomachał przyjaźnie ogonem, wszystkie psy z luster odpowiedziałyby mu tym samym. I byłoby to radosne spotkanie.

#### NOTKA INFORMACYJNA

*Gazetka parafialna jest wydawana przez parafię Narodzenia N.M.P. w Kalkowie i jest przeznaczona wyłącznie do użycia wewnętrznego członków tej wspólnoty parafialnej*